

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa "T. – I." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w  
O.  
przeciwko M. S. oraz Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w K.  
z udziałem interwenienta ubocznego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń  
Spółki Akcyjnej w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 11 marca 2011 r.,  
zażalenia strony powodowej  
na postanowienie Sądu Apelacyjnego  
z dnia 10 czerwca 2010 r.,

**oddala zażalenie.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny zasądził od powódki „T.-I.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz interwenienta ubocznego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. kwotę 51268 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje, kwotę 21523 zł zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kwotę 4328 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym oraz nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego M. S.

Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Zawartymi w wyroku z dnia 17 listopada 2009 r. postanowieniami (pkt I ppkt 2 i pkt 2) Sąd Apelacyjny nie obciążył Spółki T. I. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego i interwenienta ubocznego oraz nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Po rozpoznaniu zażalenia interwenienta ubocznego Sąd Najwyższy uchylił obydwa postanowienia i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w toku postępowania przed Sądami obu instancji powódka nie wskazała żadnych okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c., nie składała nawet wniosku o przyjęcie tej podstawy w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Nie było zatem prowadzone żadne postępowanie w kierunku wyjaśnienia istnienia szczególnego wypadku, o jakim mowa w tym przepisie. Z uwagi na to, że powództwo zostało oddalone, orzeczenie o kosztach procesu oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, przewidzianej art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z nią, zasądzeniu podlegały poniesione przez interwenienta koszty celowej obrony w odniesieniu do całego postępowania, również związanego z ponownym rozpoznaniem zażalenia. Na koszty te składały się poniesione opłaty sądowe i wynagrodzenie pełnomocników w osobach radców prawnych.

Powódka w zażaleniu zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy, związanych z istnieniem „szczególnego wypadku” i naruszenie art. 102 k.p.c.

Domagała się zmiany postanowienia i oddalenia wniosku o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, ewentualnie uchylenia go i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ostateczny wynik sprawy decyduje o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wskazuje on na to, że w zasadzie – (art. 98 § 1 k.p.c.) - strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócenia wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Uprawnienie interwenienta ubocznego do żądania zwrotu poniesionych kosztów interwencji, uzależnione jest od tego, czy wynik sporu wskazuje na obowiązek poniesienia kosztów procesu przez przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił (art. 107 zdanie ostatnie k.p.c.), co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej i związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”. Wbrew zarzutowi żalącej się wskazanie przez Sąd Apelacyjny na to, że nie przeprowadzono żadnego postępowania w kierunku wyjaśniającym, czy wypadek taki zaistniał, oznacza, że nie powołała ona ani faktów ani dowodów na ich poparcie, które mogłyby stanowić o zastosowaniu tego szczególnego uregulowania. Za oczywiście pozbawione racji uznać należy oczekiwanie na prowadzenie postępowania wyjaśniającego, którego nie inicjowała, po zamknięciu rozprawy. W tej sytuacji nie mógł odnieść zamierzonego rezultatu, pozbawiony usprawiedliwionych podstaw, zarzut naruszenia art. 102 k.p.c.

Z powyższych względów zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu w oparciu o art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.